

Sygn. akt II KK 222/04



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Sokołowski (przewodniczący)

SSN Piotr Hofmański

SSA del. do SN Waldemar Płóciennik (sprawozdawca)

Protokolant Michał Wierzbowski

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Marka Staszaka

w sprawie **L. M. B.**

skazanego z art. 281 pkt 3 Kodeksu pracy

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 listopada 2004 r.

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 27 października 2003 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego

z dnia 23 czerwca 2003 r.,

- I. uchyla zaskarżony wyrok i utrzymane nim w mocy orzeczenie Sądu Rejonowego i na podstawie art. 45 § 1 k.w. w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. postępowanie w sprawie umarza;**
- II. kosztami sądowymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 czerwca 2003 r. Sąd Rejonowy uznał obwinionego L. M B. za winnego tego, że:

21 czerwca 2002 r. rozwiązał stosunek pracy z L. Z. przewodniczącą Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” bez zgody Komisji Zakładowej NSZZ tj. wykroczenia z art. 281 pkt 3 Kodeksu pracy i na podstawie tego przepisu wymierzył mu 1.000 zł grzywny, a nadto obciążył go kosztami postępowania, w tym opłatą.

W apelacji od tego wyroku obrońca obwinionego zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 281 pkt 3 kodeksu pracy przez ustalenie, że obwiniony dopuścił się wykroczenia mimo nie wykazania, iż obwiniony w sposób rażący naruszył przepisy prawa pracy. Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o: „uchylenie wyroku i uniewinnienie obwinionego od zarzutu popełnienia wykroczenia określonego w art. 281 pkt 3 k.p. ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 27 października 2003 r. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie i obciążył obwinionego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu Odwoławczego wywiódł Prokurator Generalny, który powołując się na przepisy art. 111 i 112 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia i art.526 § 1 oraz art. 537 § 1 i 2 k.p.k. zarzucił:

mające istotny wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 281 pkt 3 Kodeksu pracy, polegające na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, że obwiniony, rozwiązując stosunek pracy z L. Z. bez wypowiedzenia, w sposób rażący naruszył przepisy prawa pracy w rozumieniu powołanego przepisu karnego i wniósł o uchylenie

zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i uniewinnienie L. B. od popełnienia zarzuczonego mu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesiony w kasacji Prokuratora Generalnego zarzut rażącej obrazę prawa materialnego zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem do obrazę prawa materialnego dochodzi wówczas, gdy do ustalonego stanu faktycznego została zastosowana nieprawidłowa subsumpcja prawna (tj. sąd zastosował niewłaściwą kwalifikację prawną lub też nie zastosował przepisu, który winien był zastosować) bądź też organ orzekający dokonał wadliwej wykładni zastosowanego prawa (por. m.in. postanowienie SN z 8.01.2002 r. w sprawie VKKN 214/01, LEX nr 53005, wyroki SN z 20.05.1998 r. w sprawie III KKN 249/98, Prok. i Pr. 1998/10/16 i z 6.02.1997 r. w sprawie IV KKN 410/96, Prok. i Pr. 1997/7 – 8/16).

Naruszenie prawa materialnego występujące w rozważanej sprawie sprowadza się do błędnej wykładni treści przepisu art. 281 pkt 3 Kodeksu pracy. Przywołany przepis przewiduje odpowiedzialność za wykroczenie tego, kto będąc pracodawcą lub działając w jego imieniu wypowiada lub rozwiązuje z pracownikiem stosunek pracy bez wypowiedzenia, naruszając w sposób rażący przepisy prawa pracy. Jest bezsporne, że obwiniony L. B. rozwiązał stosunek pracy z L. Z. – przewodniczącą Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” bez zgody tej komisji, która zgodnie z 32 pkt 1 ustawy z 23 maja 1991r. o związkach zawodowych (Dz. U. Nr 55, poz. 234 ze zmianami) jest niezbędna. Sądu obu instancji uznały, że powyższy fakt jest wystarczający do przypisania obwinionemu odpowiedzialności za rozważane wykroczenie, bowiem naruszył on prawo pracy, jednakże żaden z nich nie podjął nawet próby wykazania, że owo naruszenie miało charakter rażący. Tymczasem zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że przez rażące naruszenie prawa pracy o jakim mowa w art. 281 pkt Kodeksu pracy należy rozumieć jedynie sytuację, w której bezprawność rozwiązania stosunku pracy jest jaskrawa, oczywista dla każdego,

a przez to budząca oburzenie społeczne. Nie każde zatem naruszenie przez pracodawcę lub działającego w jego imieniu przepisów art.32 ustawy z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, gwarantujących ochronę stosunku pracy działaczy związków zawodowych, stanowi rażące naruszenie prawa pracy w rozumieniu art.281 pkt 3 Kodeksu pracy (por. M.Roman, Monitor Prawniczy 2000/11/736, t. 2 i wyrok SN z 6 lutego 2003r. w sprawie III KKN 513/2000, OSNKW 2003/5– 6/50). Przedstawione rozumienie znaczenia znamienia „rażący” w omawianym typie wykroczenia znajduje wsparcie także w doktrynie prawa pracy. Warto zauważyć, ujmując rzecz od strony negatywnej, że przypadek rażącego naruszenia prawa pracy nie zachodzi, gdy istniały merytoryczne podstawy rozwiązania stosunku pracy, a naruszono jedynie normy proceduralne (por. A.Kijowski, Odpowiedzialność za wykroczenia przeciwko prawom pracownika – w: Studia nad Kodeksem pracy, Poznań 1975 s. 273).

Kierując się powyższymi uwagami stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie czy naruszenie prawa pracy związane z rozwiązaniem stosunku pracy miało charakter rażący, nie jest możliwe bez odniesienia się przyczyn uzasadniających owo rozwiązanie. Tymczasem sądy obu instancji w uzasadnieniach swoich orzeczeń wyraźnie wskazały, że ustalenia przyczyn rozwiązania umowy o pracę nie mają żadnego wpływu na zaistnienie wykroczenia. Stanowiska te, upatrujące wypełnienia znamion wykroczenia wyłącznie w uchybieniach natury proceduralnej, wskazują, że do naruszenia przepisu art. 281 pkt 3 Kodeksu pracy dochodzi zawsze, gdy rozwiązanie umowy o pracę jest bezprawne, co pozostaje w sprzeczności z zaprezentowaną wyżej wykładnią rozważanego przepisu, a zwłaszcza znamienia „rażący” i uzasadnia zasadność podniesionego zarzutu obrazy prawa materialnego.

Obwiniony podejmując obronę wyjaśnił, że rozwiązał z L. Z. stosunek pracy bez wypowiedzenia w trybie art. 52 Kodeksu pracy ze względu na podejmowaną przez nią działalność konkurencyjną, szkodzącą interesom kierowanego przez niego zakładu pracy. Prowadzenie działalności

konkurencyjnej może być traktowane jako naruszenie obowiązku pracowniczego określonego w art. 100 § 2 Kodeksu pracy i w konsekwencji stanowić może racjonalne uzasadnienie rozwiązania stosunku pracy (por. wyroki SN z 5.09.1997 r. w sprawie I PKN 223/97, OSNP 1998/11/327 i z 5.02.1998r. w sprawie I PKN 506/97, OSNP 1999/2/45). Sądy obu instancji, w konsekwencji swojego stanowiska, iż okoliczności uzasadniające zwolnienie nie mają znaczenia dla stwierdzenia zaistnienia wykroczenia, nie czynią jednak w tej mierze żadnych ustaleń. Trudno bowiem uznać za ustalenia streszczenie wyjaśnień obwinionego zawarte na 1, 2 i 3 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego oraz wskazanie wynikające z zeznań świadka M. K., iż pracodawca okazał jej jeden lub dwa dokumenty zewnętrzne, w których przewijało się nazwisko L. Z., świadczące o pracy dla konkurencji, skoro związanych z tymi dowodami faktów nie przywołano w podstawie faktycznej uzasadnienia, a nadto stwierdzono, że okoliczności te nie mają wpływu na zaistnienie wykroczenia. Nie można zatem zgodzić się z autorem kasacji, iż z materiału dowodowego wynika bezspornie, że powodem zwolnienia L. Z. było ustalenie, że „...wykonywała projekty dla konkurencyjnych firm, chociaż firma kierowana przez obwinionego przeżywała kryzys i jego obowiązkiem jako pracodawcy było dbanie o jej interesy, a więc także o interesy związkowców zatrudnionych w tej firmie.” Wątpliwości w tej mierze wiążą się również z zaniechaniem rozważenia przez sądy oraz odniesienia się do dowodów pozostających w opozycji z przytoczonym stanowiskiem. Z pisma Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” (k – 15) wynika przecież, że rzeczywistym powodem rozwiązania umowy o pracę z L. Z. była jej aktywność związkowa a nie działalność konkurencyjna. Ponadto na k – 90 akt sprawy znajduje się złożony przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej aneks do umowy o pracę z wykreślonymi uregulowaniami odnoszącymi się do zakazu działalności konkurencyjnej. Na sporność omawianej kwestii wskazuje wreszcie treść pisma

oskarżycielki posiłkowej złożonego do akt w związku z postępowaniem kasacyjnym.

O ile zasadność zarzutu obrazy prawa materialnego, jej rażący charakter oraz wpływ na treść zaskarżonego wyroku, nie mogą budzić żadnych wątpliwości, bowiem wiążą się z podstawą prawnej odpowiedzialności obwinionego, co w konsekwencji musiało pociągnąć za sobą konieczność uchylecia wyroku Sądu Okręgowego w W. z 27 października 2003 r. i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego z 23 czerwca 2003 r., o tyle zawarte w kasacji żądanie wydania orzeczenia następczego w postaci uniewinnienia obwinionego od popełnienia zarzuconego mu czynu nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 537 § 2 k.p.k. w zw. z art. 112 k.p.w. Sąd Najwyższy uchylając zaskarżone orzeczenie uniewinnia obwinionego, jeżeli skazanie jest oczywiście niesłuszne. W przedmiotowej sprawie sytuacja taka jednak nie zachodzi, bowiem trudno mówić o oczywistej niesłuszności skazania skoro sądy obu instancji błędnie interpretując treść art. 281 pkt 3 Kodeksu pracy, nie poczyniły żadnych ustaleń umożliwiających rzeczową ocenę, czy naruszenie prawa pracy, którego dopuścił się obwiniony, było rażące. W realiach rozważanej sprawy niedopuszczalne było także przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wykroczenie zarzucone obwinionemu miało zostać popełnione 21 czerwca 2002 r. Zgodnie z art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Wprawdzie w art. 45 § 2 k.w. stwierdza się, że w razie uchylecia prawomocnego rozstrzygnięcia, przedawnienie biegnie od daty uchylecia rozstrzygnięcia, lecz przepis ten w niniejszej sprawie nie może mieć zastosowania. W uchwale 7 sędziów z 7 czerwca 2002 r. – I KZP 15/02, OSNKW 2002/7 – 8/49 Sąd Najwyższy stwierdził wprawdzie, że użyty w art. 45 § 2 k.w. zwrot „w razie uchylecia prawomocnego rozstrzygnięcia” obejmuje

swym zakresie także uchylenie przez Sąd Najwyższy, w następstwie rozpoznania kasacji, prawomocnego wyroku sądu wydanego w sprawie o wykroczenie, dodał jednak, że przedawnienie nie biegnie na nowo, jeżeli w dniu uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia okres przedawnienia już upłynął. Akceptując treść powyższej uchwały wskazać trzeba, że przedawnienie karalności zarzucanego obwinionemu wykroczenia nastąpiło z dniem 21 czerwca 2004 r., zatem konsekwencją uchylenia obu wyroków była konieczność umorzenia postępowania w sprawie w oparciu o przepisy art. 45 § 1 k.w. w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 118 § 2 k.p.w.